

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA KAWKA przeciwko POLSCE

SKARGA nr 25874/94

WYROK - 9 stycznia 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Pierwsza), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pani E. Palm, *przewodnicząca*,

Pan L. Ferrari Bravo,

Pan J. Makarczyk,

Pan R. Türmen,

Pan B. Zupančič,

Pan T. Panfîru,

Pan R. Maruste, *sędziowie*

oraz Pan M. O'Boyle, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 14 grudnia 2000 r.,

Wydaje następujący wyrok, który przyjęto w wymienionym terminie:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 25874/94) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na gruncie byłego art. 25 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego Pana Jacka Kawkę („skarżący”).

2. Sprawa została wniesiona do Trybunału przez Europejską Komisję Praw Człowieka w dniu 30 listopada 1998 r., w ciągu trzymiesięcznego okresu wyznaczonego przez byłe art. 32 ust. 1 oraz 47 Konwencji. Wniosek Komisji odnosił się do byłych art. 44 i 48 oraz do deklaracji, na mocy której Polska uznała obowiązkową jurysdykcję Trybunału (były art. 46). Celem wniosku było otrzymanie decyzji, czy fakty w sprawie wykazały naruszenie przez pozwane Państwo jego obowiązków na gruncie art. 5 ust. 1 (c) i ust. 4 Konwencji.

3. Przed Trybunałem skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, reprezentowany był przez Pana Wiktora Cellerę, prawnika praktykującego w Łodzi, Polska. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez Pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

4. W dniu 14 stycznia 1999 r. panel Wielkiej Izby zdecydował, że sprawa powinna być rozpoznana przez jedną z Sekcji (art. 100 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W konsekwencji, skargę przydzielono do Sekcji Pierwszej. W ramach tej Sekcji utworzono Izbę, która miała zbadać sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji) na zasadzie art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.

5. Skarżący oraz Rząd przedłożyli memoriały.

6. Po skonsultowaniu się z Pełnomocnikiem Rządu oraz prawnikiem skarżącego Izba podjęła decyzję, że nie jest konieczne przeprowadzenie rozprawy.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. W dniu 6 stycznia 1994 r. Prokurator Rejonowy w Zgierzu wydał nakaz aresztowania skarżącego i tego samego dnia został on aresztowany pod zarzutem usiłowania zabójstwa, poprzez czynne znieważenie ofiar w ich mieszkaniu, z użyciem noża i siekiery.

8. W dniu 25 marca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi uwzględnił wniosek prokuratora o przedłużenie aresztowania do dnia 4 lipca 1994 r., ze względu na konieczność sporządzenia dodatkowych opinii przez biegłych. W dniu 5 kwietnia 1994 r. Sąd Wojewódzki oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie.

9. W dniu 11 kwietnia 1994 r. sprawa przekazana została Prokuratorowi Rejonowemu w Zgierzu.

10. W dniu 26 kwietnia 1994 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi uwzględnił wniosek skarżącego o zmianę postanowienia z dnia 25 marca 1994 r. i ustalił okres obowiązywania aresztowania tymczasowego do dnia 30 czerwca 1994 r.

11. W dniu 25 maja 1994 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie. Sąd Wojewódzki w Łodzi oraz, w związku z zażaleniem, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddaliły jego wniosek.

12. W dniu 15 czerwca 1994 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie. W dniu 17 czerwca 1994 r. przeszedł on badania psychiatryczne.

13. W dniu 28 czerwca 1994 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi, działając na podstawie wniosku Prokuratora Rejonowego w Zgierzu, przedłużył areszt skarżącego od dnia 30 czerwca do dnia 30 września 1994 r. Sąd uznał, że nie ustały przyczyny, które uzasadniały wydanie nakazu aresztowania. Zachodziło uzasadnione podejrzenie, oparte na materiale dowodowym, że skarżący popełnił przestępstwo, o które był podejrzany. Skarżący musiał przejść dalsze czasochłonne badania psychiatryczne oraz należało podjąć dalsze czynności śledcze i zgromadzić materiał dowodowy.

14. W dniu 15 lipca 1994 r. do biura prokuratora dostarczono dodatkową opinię psychiatryczną.

15. W dniu 19 lipca 1994 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy postanowienie z dnia 28 czerwca 1994 r. uznające, że aresztowanie winno być przedłużone, ponieważ nie zakończyło się badanie psychiatryczne skarżącego.

16. W dniach 11 i 28 sierpnia 1994 r. skarżący złożył wnioski o zwolnienie. Wnioski te w nieokreślonych dniach były oddalone przez Sąd Wojewódzki w Łodzi.

17. W dniu 1 września 1994 r. skarżący złożył do Sądu Wojewódzkiego wniosek o zarządzenie jego zwolnienia.

18. W dniu 5 września 1994 r. poinformowano go, że postawione mu zarzuty zostały częściowo zmienione oraz udostępniono mu akta.

19. W dniu 20 września 1994 r. skarżącemu doręczono akt oskarżenia. Tego samego dnia prokurator wniósł akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

20. W dniu 4 października 1994 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie, z dnia 1 września 1994 r., po rozpoznaniu go w obecności prokuratora. Sąd uznał, że zachodziło uzasadnione podejrzenie, że skarżący popełnił groźne przestępstwo, poparte zeznaniami złożonymi między innymi przez obie ofiary napaści. Nadal istniały przyczyny, dla których nakazano areszt. Skarżący nie wykazał w swoim wniosku istnienia jakichkolwiek nowych okoliczności, które mogłyby uzasadnić jego zwolnienie.

21. W dniu 6 października 1994 r. ojciec skarżącego złożył zażalenie na to postanowienie. Podniósł on, że okres tymczasowego aresztowania upłynął w dniu 30 września 1994 r., podczas gdy skarżący nie otrzymał żadnego postanowienia o dalszym przedłużeniu jego aresztu.

22. W dniu 10 października 1994 r. prawnik skarżącego również wniósł do Sądu Apelacyjnego zażalenie na postanowienie z dnia 4 października 1994 r. Podniósł on, że wnioski sądu dotyczące uzasadnienia podejrzeń wobec skarżącego oparte były na niewystarczającym

materiale dowodowym, ponieważ jedynie zeznania złożone przez ofiary potwierdzały zarzuty przedstawione skarżącemu. Areszt skarżącego od dnia 30 września 1994 r. nie miał jakichkolwiek podstaw prawnych, ponieważ okres aresztowania upłynął w tym dniu, a żadne władze nie wydały decyzji odnoszącej się do przedłużenia aresztu.

23. W dniu 25 października 1994 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy postanowienie z dnia 4 października 1994 r. Sąd, po pierwsze, uznał za nieuzasadnione argumenty skarżącego, że podejrzenia wobec niego pozbawione były jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych. Ponadto sąd uznał, że całkowicie błędna była sugestia skarżącego, że jego aresztowanie od dnia 30 września 1994 r. było bezprawne. Adwokat skarżącego musiał najwyraźniej przeoczyć fakt, że w dniu 21 września 1994 r. wniesiony został do sądu akt oskarżenia. Dlatego też terminy, o których mowa w art. 222 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. przestały mieć zastosowanie, biorąc pod uwagę, że przepis ten dotyczył jedynie przygotowawczego okresu postępowania karnego. Sąd kontynuując wyraził przypuszczenie, że tak oczywisty wniosek, który wymagał jedynie powierzchownego przejrzania odpowiednich przepisów, nie powinien nastroczać trudności interpretacyjnych.

24. Sąd wyznaczył termin pierwszej rozprawy na dzień 27 stycznia 1995 r., jednakże została ona później odroczone. Następnie, w dniach 14, 16, 27 oraz 31 marca oraz w dniu 6 kwietnia 1995 r. skarżący składał wnioski o zwolnienie, jednak bez skutku, ponieważ Sąd Wojewódzki w Łodzi oddalił wszystkie wnioski.

25. W dniu 5 czerwca 1995 r. sąd uznał skarżącego winnym popełnienia przestępstwa usiłowania zabójstwa i skazał go na karę pięciu lat pozbawienia wolności.

II. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

26. W podlegającym rozpatrzeniu okresie, krajowe przepisy regulujące aresztowanie tymczasowe zawarte były w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r., który następnie został uchylony i zastąpiony przez nowy Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. (zwany poniżej „nowym Kodeksem postępowania karnego”), który wszedł w życie w dniu 1 września 1998 r.

27. Na gruncie kodeksu z 1969 r. przesłanki zastosowania aresztowania tymczasowego oraz właściwych do tego organów uregulowane były następującymi przepisami:

„Artykuł 210

§ 1. Środki zapobiegawcze [tzn. tymczasowe aresztowanie, poręczenie majątkowe oraz dozór policyjny – przyp. red.] stosuje sąd, a przed wniesieniem aktu oskarżenia – prokurator. (...)”

„Artykuł 212

§ 1. Na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie [do sądu wyższego – przyp. red.]

§ 2. Na postanowienie prokuratora o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. (...)”

„Artykuł 213

Środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie, zmianę na łagodniejszy albo zaostrenie.”

„Artykuł 217

§ 1. Tymczasowe aresztowanie może nastąpić, jeżeli:

...

2) zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się utrudniać postępowanie karne, albo

...

4) oskarżonemu zarzucono czyn, którego stopień społecznego niebezpieczeństwa jest znaczny.”

28. Do dnia 4 sierpnia 1996 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz zmianie niektórych innych ustaw, prawo krajowe nie ustalało żadnych ustawowych terminów dotyczących długości tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym. Jednakże, na podstawie art. 222 Kodeksu postępowania karnego prokurator mógł zastosować tymczasowe aresztowanie na okres nie przekraczający trzech miesięcy. Jeżeli w związku ze szczególnymi okolicznościami sprawy śledztwo nie mogło być zakończone w ciągu trzech miesięcy, tymczasowe aresztowanie, w razie konieczności, mogło być przedłużone albo przez sąd właściwy do rozpoznania sprawy na wniosek prokuratora, na okres nie przekraczający jednego roku, albo przez Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego, na dalszy ustalony okres, niezbędny do zakończenia śledztwa.

29. Od dnia 4 sierpnia 1996 r. oraz na gruncie obecnie obowiązującego ustawodawstwa karnego, to znaczy nowego Kodeksu postępowania karnego, o którym mowa wyżej (por. pkt 26), sądy zostały związane maksymalnymi ustawowymi terminami, w których można zastosować tymczasowe aresztowanie w czasie trwania całego postępowania.

30. Na gruncie przepisów, które miały zastosowanie w czasie podlegającym rozpatrzeniu, sądy rozstrzygając w przedmiocie wniosku prokuratora, złożonego na podstawie art. 222 kpk, obowiązane były określić dokładny czas, o który można było przedłużyć aresztowanie. Jeżeli odmówiły one przedłużenia aresztowania albo jeżeli prokurator nie złożył wniosku o dalsze przedłużenie przed upływem lub z upływem terminu ostatniego nakazu aresztowania (bez względu na to, czy był wydany przez niego, czy też przez sąd), aresztowanego należało niezwłocznie zwolnić.

31. Obecność stron na posiedzeniach innych niż rozprawy w kwestiach merytorycznych uregulowana była w czasie podlegającym rozpatrzeniu w art. 87 i 88 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., który w odpowiednim zakresie przewidywał:

„Artykuł 87

Sąd orzeka na rozprawie, w wypadkach przewidzianych przez ustawę, a w innych – na posiedzeniu. ...”

„Artykuł 88

W posiedzeniu może wziąć udział prokurator; inne strony mogą wziąć udział w posiedzeniu, jeżeli ustawa to przewiduje.”

Jednakże, żaden przepis nie przewidywał obecności oskarżonego lub jego prawnika przed sądem w jakimkolwiek typie postępowania dotyczącym tymczasowego aresztowania.

32. W rozpatrywanym czasie nie istniał żaden określony przepis regulujący tymczasowe aresztowanie po wniesieniu do właściwego sądu aktu oskarżenia. W szczególności, nie istniał przepis, na mocy którego wniesienie aktu oskarżenia automatycznie przedłużało lub zastępowało poprzedni nakaz aresztowania, albo że fakt ten, sam w sobie, skutkowało aresztowaniem, które uprzednio było przedłużone przez sąd na określony czas w okresie śledztwa, a które byłoby kontynuowane do momentu zapadnięcia wyroku pierwszej instancji. Nie istniało również żadne orzecznictwo w tym względzie. Niemniej jednak, zgodnie z praktyką krajową, od momentu wniesienia aktu oskarżenia do sądu właściwego do merytorycznego rozpoznania sprawy, uznawano, że aresztowanie jest przedłużone na okres trwania procesu, bez wydawania jakiegokolwiek dalszego orzeczenia sądowego.

33. Art. 295 i 296 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., w odniesieniu do formalnych wymogów, które musiał spełniać akt oskarżenia, mówiły między innymi, że powinien on zawierać imię i nazwisko oskarżonego oraz informację, czy zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy. Akt oskarżenia musiał również zawierać określenie przestępstwa, szczegółowy opis faktów sprawy wraz z podaniem podstaw oskarżenia, wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy oraz materiał dowodowy, na którym oparto oskarżenie.

34. W dniu 6 lutego 1997 r. Sąd Najwyższy, w orzeczeniu interpretacyjnym odnoszącym się do pewnych przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., ze zmianami wynikającymi z ustawy z 29 czerwca 1995 r., zajął się problemami spowodowanymi praktyką przetrzymywania oskarżonych w areszcie na podstawie aktu oskarżenia. W swojej uchwale (sygn. I KZP 35/96) Sąd Najwyższy odpowiedział w sposób twierdzący na pytanie, czy po

wniesieniu do sądu, właściwego do merytorycznego rozpoznania sprawy, aktu oskarżenia, sąd ten zobowiązany był wydać postanowienie przedłużające tymczasowe aresztowanie, które tymczasem przekroczyło okres ustalony (lub dalej przedłużony) na etapie śledztwa. Odpowiednie części uchwały przewidywały:

„W świetle przepisów Kodeksu postępowania karnego, obowiązujących przed uchwaleniem noweli z dnia 29 czerwca 1995 r., obowiązek określenia terminu, do którego tymczasowe aresztowanie zastosowane przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym miało trwać, wynikał z art. 211 § 2 kpk, natomiast z art. 222 § 1 i 2 pkt 1 kpk. nie wynikało jednocześnie wprost, iżby prokurator lub sąd właściwy do rozpoznania sprawy, przedłużając tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym, musiał określać, każdorazowo, do kiedy ma ono trwać. Przyjmowano jednak jako rzecz zupełnie oczywistą, że przedłużając okres tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, zarówno prokurator, jak i sąd właściwy do rozpoznania sprawy, musieli określać czas, do którego ma ono na podstawie danej decyzji procesowej trwać. Przyjmowano więc, że obowiązek określania czasu w decyzji procesowej aktualny był wtedy, gdy orzekanie w tym przedmiocie następowało przed upływem maksymalnych terminów ustawowych, odnoszących się do danego stadium procesu.

Porównanie dawnej regulacji prawnej z obecną pozwala na wyciągnięcie wniosku, że nowelizując Kodeks postępowania karnego, w czerwcu 1995 r., ustawodawca po prostu rozciągnął reguły stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania, obowiązujące wcześniej tylko w postępowaniu przygotowawczym, także na postępowanie sądowe.

Podczas, gdy przed nowelą regulacja oparta była na założeniu, według którego podejrzany nie powinien bezterminowo przebywać w areszcie dopóty, dopóki jego sprawa nie znajdzie się w gestii niezawisłego sądu, to obecnie punktem wyjścia jest założenie, że podejrzany (i oskarżony) nie powinien być bezterminowo tymczasowo aresztowany dopóty, dopóki nie zostanie w stosunku do niego wydany wyrok sądu pierwszej instancji.

W dawnym stanie prawnym nie było potrzeby określania czasu, do którego ma trwać tymczasowe aresztowanie od chwili wpłynięcia aktu oskarżenia, gdyż od tej chwili postępowanie wkraczało w stadium, w którym nie był przewidziany maksymalny termin ustawowy. Z tego powodu sąd, do którego wpłynął akt oskarżenia, nie musiał interesować się tym, do kiedy stosowane jest w sprawie tymczasowe aresztowanie - z mocy bowiem ostatnio wydanej decyzji procesowej stosowanie tego środka mogło trwać nadal, jako że aresztowanie »terminowe« przekształcało się w »bezterminowe«. Zachodziła jedynie potrzeba analizowania istnienia podstaw stosowania aresztowania w aspekcie art. 213 kpk.”

35. W swojej kolejnej uchwale, nr I KZP 23/97 z dnia 2 września 1997 r., Sąd Najwyższy potwierdził to:

„... gdy w sprawie, w której zastosowano tymczasowe aresztowanie wpłynął już do sądu akt oskarżenia, a upływa uprzednio oznaczony termin jego trwania, sąd ma obowiązek rozważenia potrzeby dalszego stosowania tymczasowego aresztowania i wydania stosownej decyzji w tym przedmiocie.”

Odnosząc się do uchwały z dnia 6 lutego 1997 r. Sąd Najwyższy podkreślił również, że:

„... *ratio legis* wprowadzonych zmian w kodeksie postępowania karnego w tym zakresie, u których podstaw legło założenie, że podejrzany (oskarżony) nie powinien być w żadnym wypadku bezterminowo tymczasowo aresztowany dopóty, dopóki nie zostanie w stosunku do niego wydany wyrok sądu pierwszej instancji.

Zauważyć należy, że z punktu widzenia zapewnienia gwarancji procesowych, dla oskarżonego nie tyle jest istotne jak długo trwało tymczasowe aresztowanie w toku postępowania przygotowawczego, a jak długo w toku postępowania sądowego, lecz istotne jest łączne jego trwanie, a także to, czy tymczasowe aresztowanie oraz jego czasokres mogą podlegać jakiegokolwiek kontroli. Skoro w postępowaniu przygotowawczym kontrola taka istnieje (art. 222 § 1 i 2 kpk), to nie do przyjęcia jest, by nie istniała ona w toku postępowania sądowego ...”

36. Nowy Kodeks postępowania karnego uchwalony został przez Sejm w dniu 6 czerwca 1997 r. Jego art. 250 w odpowiednim zakresie brzmi:

„§ 1. Tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu.

§ 2. Tymczasowe aresztowanie stosuje w postępowaniu przygotowawczym, na wniosek prokuratora, sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach nie cierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy. Po wniesieniu aktu oskarżenia tymczasowe aresztowanie stosuje sąd, przed którym sprawa się toczy.

§ 3. Prokurator przesyłając wraz z aktami sprawy wniosek, o którym mowa w § 2, zarządza jednocześnie doprowadzenie podejrzanego do sądu.”

37. Na podstawie art. 249 nowego Kodeksu postępowania karnego sąd wysłucha osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa, przed wydaniem postanowienia, czy należy zastosować środek zapobiegawczy. Prawnikowi zatrzymanego powinno się umożliwić udział w posiedzeniu sądu dotyczącym zbadania podstaw prawnych tymczasowego aresztowania, jeżeli jest on obecny w sądzie. Jednakże, nie ma obowiązku informowania prawnika o dniu i czasie tego posiedzenia, chyba że podejrzaný się tego domaga, oraz jeżeli nie przeszkodzi to w postępowaniu.

38. Sąd poinformuje prawnika osoby zatrzymanej o dniu i czasie posiedzenia sądu, na którym ma być wydane postanowienie dotyczące przedłużenia tymczasowego aresztowania lub zażalenia na postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Nieobecność na sesji prawidłowo zawiadomionego prawnika nie wstrzymuje rozpoznania wniosku przez sąd.

III. POSTĘPOWANIE PRZED KOMISJĄ

39. Skarżący wniósł swoją skargę do Komisji w dniu 22 sierpnia 1994 r., zarzucając między innymi, że sądy dopuściły się arbitralności w swoich postanowieniach dotyczących jego aresztowania. Złożył on w szczególności skargę na to, że w pewnym, nieokreślonym okresie, od dnia 30 września 1994 r. jego tymczasowe aresztowanie pozbawione było podstaw prawnych, ponieważ właściwe władze nie wydały postanowienia w celu przedłużenia tego aresztowania poza tę datę. Skarżący zarzucił, że w postępowaniu dotyczącym zbadania podstaw prawnych jego tymczasowego aresztowania, nigdy nie przyprowadzono go przed sąd. Zarzucił on również, że na gruncie prawa krajowego, stosowanego w przedmiotowym czasie, ani on, ani jego prawnik nie byli uprawnieni do udziału w jakiegokolwiek rozprawie dotyczącej zbadania podstaw prawnych jego aresztowania.

40. Skarga uznana została przez Komisję za częściowo dopuszczalną, w dniu 17 maja 1995 r. W dniu 7 lipca 1997 r. Komisja uznała za dopuszczalne zarzuty skarżącego na gruncie art. 5 ust. 1 oraz ust. 4 Konwencji. W swoim sprawozdaniu z dnia 8 września 1998 r. (dawny art. 31) wyraziła jednomyślną opinię, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji, w związku z tym, że aresztowanie skarżącego na podstawie aktu oskarżenia było bezprawne, oraz że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji, w związku z tym, że postępowanie dotyczące weryfikacji zgodności jego tymczasowego aresztowania z prawem nie było w rzeczywistości kontryktoryjne.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 1 KONWENCJI

41. Skarżący podniósł, że jego tymczasowe aresztowanie, w zakresie, w jakim stosowane było na podstawie aktu oskarżenia z dnia 21 września 1994 r. oraz po wygaśnięciu nakazu tymczasowego aresztowania z dnia 28 czerwca 1994 r., było niezgodne z art. 5 ust. 1 Konwencji, który w odpowiednim zakresie brzmi:

„1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

...

(c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub jeśli to jest konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu; ...”

A. Argumenty przed Trybunałem

42. Skarżący podniósł, że jego tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 30 września do dnia 4 października 1994 r. pozbawione było jakichkolwiek podstaw prawnych oraz zwrócił się do Trybunału o zaakceptowanie opinii wyrażonej przez Komisję w jej sprawozdaniu, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 1 (c) Konwencji.

43. Rząd przyznał, że sytuacja, która jest przedmiotem skargi, wynikała z powszechnej praktyki sądów polskich, stosowanej ówczesnie, która przewidywała „oddanie aresztowanego do dyspozycji sądu”. Praktyka ta wywodziła się z braku jakiegokolwiek precyzyjnie sformułowanego przepisu, który zobowiązywałby sądy do wydania, na swój własny wniosek, jakiegokolwiek dalszego postanowienia w kwestii przedłużenia aresztowania po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia.

44. Rząd podkreślił, że praktyki tej zaniechano od dnia 4 sierpnia 1996 r., kiedy uchwalona w dniu 29 czerwca 1995 r. nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. weszła w życie. Na podstawie tych przepisów wprowadzono ustawowe terminy dotyczące aresztowania w postępowaniu przygotowawczym. Następnie, odpowiednie przepisy nowego Kodeksu postępowania karnego, który wszedł w życie w dniu 1 września 1998 r., położyły kres tej praktyce. Na gruncie przepisów nowego kodeksu, zgodnie z ich obecną interpretacją na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego, po wygaśnięciu nakazu aresztowania wydanego na etapie śledztwa oraz po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu, sprawę należy przekazać do sądu, w celu wydania orzeczenia o dalszym aresztowaniu. W następstwie interpretacji odpowiednich przepisów przez Sąd Najwyższy sądy wprowadziły nową praktykę.

45. Rząd nie kwestionował, że aresztowanie skarżącego utrzymywane było po dniu 30 września 1994 r. bez wydania jakiegokolwiek orzeczenia w kwestii jego przedłużenia po tej dacie, która ustalona była w nakazie aresztowania z dnia 28 czerwca 1994 r. Aresztowanie to jednak było zgodne z materialnymi i formalnymi przepisami prawa polskiego, stosowanymi w omawianym czasie. Na gruncie art. 213 Kodeksu postępowania karnego, podstawy prawne trwającego aresztowania skarżącego były przedmiotem nieustającego nadzoru Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. Ponadto, wniosek skarżącego o zwolnienie rozpoznany był przez sąd już w dniu 4 października 1994 r., tzn. jedynie cztery dni po upływie poprzedniego nakazu aresztowania. Późniejsze zażalenia wniesione przez ojca skarżącego oraz jego prawnika zostały oddalone przez Sąd Apelacyjny w dniu 25 października 1994 r.

46. Wreszcie, Rząd oświadczył, że powstrzyma się od dokonywania własnej oceny zgodności aresztowania skarżącego z wymogami art. 5 ust. 1 Konwencji w okresie podlegającym rozpatrzeniu. Podkreślił on, że aresztowanie skarżącego odbyło się w trybie ustalonym przez prawo i wykonane zostało zgodnie z powszechną praktyką. Praktyka ta rozwinęła się na podstawie regulacji, które były dostępne, wystarczająco dokładne oraz przewidywalne. Z drugiej strony, przepisy te rzeczywiście nie były wystarczająco dokładne, co doprowadziło do kwestionowanej praktyki.

B. Ocena Trybunału

47. Trybunał powtarza, że wyrażenia „zgodny z prawem” oraz „w trybie ustalonym przez prawo”, zawarte w art. 5 ust. 1 Konwencji, odnoszą się w szczególności do prawa krajowego oraz stwierdzają obowiązek zgodności z zawartymi w nim przepisami materialnymi i formalnymi. Podczas, gdy w pierwszym rzędzie normalne jest, że władze krajowe, w szczególności sądy, interpretują i stosują prawo krajowe, odmiennie jest w przypadku spraw, gdzie niezastosowanie tego prawa wiąże się z naruszeniem Konwencji, jak w przypadku art. 5 ust. 1. W przypadkach takich Trybunał może i powinien sprawować pewną władzę, pozwalającą

na badanie, czy prawo krajowe było zastosowane (por. między innymi Douiyeb przeciwko Niderlandom [G.C.], nr 31464/96, §§ 44-45).

48. Jednakże, „zgodność z prawem” aresztowania jest pierwszorzędym, lecz nie zawsze decydującym elementem. Trybunał musi dodatkowo być przekonany, że aresztowanie w okresie podlegającym rozważeniu było zgodne z celem art. 5 ust. 1 Konwencji, którym jest zapobieżenie pozbawiania wolności osób w sposób arbitralny. Co więcej, Trybunał musi stwierdzić, czy prawo krajowe samo w sobie jest zgodne z Konwencją, z uwzględnieniem wyrażonych lub zawartych w niej zasad ogólnych (por. między innymi wyrok z 24 października 1979 r. w sprawie Winterwerp przeciwko Niderlandom, *Series A* nr 22 s. 19-20, § 45; oraz wyrok z 2 września 1998 r. w sprawie Erkaló przeciwko Niderlandom, *Reports of Judgments and Decisions* 1998-VI, s. 2477, § 52).

49. Trybunał podkreśla w tym kontekście, że jeżeli chodzi o pozbawienie wolności, szczególnie ważne jest, aby spełniona była ogólna zasada pewności prawnej. Dlatego też istotnym jest, aby warunki pozbawienia wolności na gruncie prawa krajowego były jasno określone, oraz aby prawo samo w sobie było przewidywalne w zakresie jego stosowania tak, by spełniało standard „zgodności z prawem” ustalony przez Konwencję, standard, który wymaga, żeby wszelkie prawo było dostatecznie precyzyjne, umożliwiając osobie – jeżeli jest to konieczne korzystającej z odpowiedniego poradnictwa – przewidzenie konsekwencji, które dane działanie może za sobą pociągnąć, w stopniu, w jakim uzasadniają to okoliczności (por. wyrok z 22 listopada 1995, w sprawie S.W. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, *Series A*, nr 335-B, s. 41-42, §§ 35-36, oraz *mutatis mutandis* wyrok z 26 kwietnia 1979 w sprawie The Sunday Times przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 1), *Series A* nr 30, s. 31, § 49; wyrok z 25 czerwca 1997 w sprawie Halford przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, *Reports* 1997-III, s. 1017, § 49, oraz wyrok z 23 września 1998, w sprawie Steel i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, *Reports* 1998-VII, s. 2735, § 54).

50. Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy Trybunał stwierdza, że aresztowanie skarżącego było przedłużone, nakazem z dnia 28 czerwca 1994 r., do dnia 30 września 1994 r. W dniu 1 września 1994 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie. Akt oskarżenia został wniesiony do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi w dniu 20 września 1994 r. W dniu 30 września 1994 r. nakaz aresztowania wygasł, jednakże skarżący pozostał w areszcie w związku z faktem, że w następstwie wniesienia do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi aktu oskarżenia uznano go za oddanego do dyspozycji tego sądu. Następnie, w dniu 4 października 1994 r. Sąd Wojewódzki oddalił wniosek skarżącego z dnia 1 września 1994 r. o zwolnienie. Nie podlega dyskusji, że w okresie od dnia 1 do dnia 4 października 1994 r. aresztowanie skarżącego utrzymywane było wyłącznie na podstawie faktu, że wcześniej - do sądu właściwego do merytorycznego rozpoznania sprawy - wniesiono akt oskarżenia.

51. Trybunał przypomina, że stwierdził naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji w swoim niedawnym wyroku w sprawie Baranowski przeciwko Polsce (nr 28358/95, pkt 57), gdzie rozważając aresztowanie na gruncie takich samych ram prawnych, Trybunał stwierdził w pkt. 54-57, co następuje:

„Trybunał zauważa, że krajowa praktyka przetrzymywania osoby w tymczasowym areszcie, po wniesieniu aktu oskarżenia, nie miała oparcia w żadnym przepisie prawa krajowego, ani w orzecznictwie, lecz – jak to ustaliła Komisja, a strony potwierdziły przed Trybunałem – wynikała z tego, że polskie ustawodawstwo karne, w czasie objętym zarzutami skargi, nie regulowało w sposób jasny sytuacji procesowej tymczasowo aresztowanego w postępowaniu sądowym, po upływie terminu stosowania tymczasowego aresztowania wyznaczonego w ostatnim postanowieniu wydanym w postępowaniu przygotowawczym.

Mając to na względzie, Trybunał uważa, że odpowiednie polskie ustawodawstwo karne nie odpowiada wymogowi „przewidywalności prawa”, w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji, z powodu braku jakichkolwiek precyzyjnych przepisów przesądzających, czy i pod jakimi warunkami tymczasowe aresztowanie, zastosowane na określony czas w postępowaniu przygotowawczym, może być w odpowiedni sposób przedłużone w postępowaniu sądowym.

Ponadto Trybunał uważa, iż praktyka wytworzona z powodu luki prawnej, w związku z którą osoba jest tymczasowo aresztowana na czas nieokreślony i nieprzewidywalny, a jej tymczasowe aresztowanie nie jest oparte na konkretnej podstawie prawnej lub jakimkolwiek orzeczeniu sądowym, stoi również, ze swej natury, w sprzeczności z zasadą pewności prawa, która to zasada wynika z Konwencji, i która stanowi jeden z podstawowych elementów rządów prawa.

Zważywszy na powyższe Trybunał stwierdza również, iż tymczasowe aresztowanie, które wykracza poza okres wielu miesięcy i które nie było oparte na decyzji podjętej przez sąd lub inną osobę „uprawnioną do wykonywania władzy sądowej”, nie może być traktowane jako „zgodne z prawem” w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji. Choć wymóg ten nie wynika wprost z art. 5 ust. 1 Konwencji, może być wyinterpretowany z art. 5 Konwencji jako całości, w szczególności ze sformułowania zawartego w ust. 1 (c) („w celu postawienia go przed właściwym organem”) oraz w ust. 3 („powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej”). W uzupełnieniu, gwarancja *habeas corpus* zawarta w art. 5 ust. 4 wzmacnia pogląd, iż przedłużenie tymczasowego aresztowania poza początkowy okres przewidziany w ust. 3 wymaga interwencji „sądowej”, chroniącej przed arbitralnością rozstrzygnięcia. W opinii Trybunału ochrona przewidziana w art. 5 ust. 1 przeciwko arbitralnemu pozbawieniu wolności została poważnie osłabiona, jeżeli określona osoba mogłaby pozostawać tymczasowo aresztowana jedynie na podstawie zarządzenia wykonawczego, następującego po postawieniu jej przed władzą sądową, o którym mowa w ust. 3 art. 5 Konwencji.”

52. Trybunał odnotowuje, że fakty, które spowodowały naruszenie Konwencji w cytowanej wyżej sprawie wystąpiły w takich samych ramach prawnych, jak w niniejszej sprawie. Trybunał nie widzi podstaw, które uzasadniałyby inną konkluzję. Dlatego też Trybunał uznaje, że aresztowanie skarżącego nie było zgodne z prawem, w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji. W konsekwencji, nastąpiło naruszenie tego przepisu.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 5 UST. 4 KONWENCJI

53. Skarżący twierdził również, że pozwane Państwo naruszyło art. 5 ust. 4 Konwencji, który mówi:

„Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odwołania się do sądu, w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.”

54. Skarżący podniósł, że postępowanie dotyczące weryfikacji jego aresztowania było niezgodne z wymogami proceduralnymi tego przepisu - w tym, że nie było ono kontrydiktoryjne.

55. Rząd odwołał się najpierw do orzecznictwa Trybunału, zgodnie z którym osoby zatrzymane lub aresztowane są uprawnione do kontroli sądowej pozbawienia ich wolności, kładącej nacisk na warunki proceduralne i materialne, istotne z punktu widzenia zgodności z prawem w rozumieniu Konwencji. Właściwy sąd musiał zbadać zgodność z wymogami proceduralnymi, ustalonymi prawem krajowym, oraz uzasadnienie podejrzeń powodujących zatrzymanie, a także usankcjonować cel, który ma być osiągnięty przez zatrzymanie oraz wynikające stąd aresztowanie.

56. Rząd powstrzymał się od dokonania własnej oceny zgodności przedmiotowego postępowania z wymogami Konwencji oraz zwrócił się do Trybunału o wydanie orzeczenia w tym zakresie. Rząd podkreślił przy tym, że przepisy, na gruncie których skarżący był aresztowany w niniejszej sprawie, zostały już uchylone. Na podstawie nowego Kodeksu postępowania karnego wprowadzono skuteczne gwarancje równości stron w postępowaniu

dotyczącym kontroli aresztowania w okresie przygotowawczym. Dlatego też kwestie badane w sprawie niniejszej miały charakter jedynie historyczny.

57. Trybunał przypomina, że na mocy art. 5 ust. 4 osoba zatrzymana lub aresztowana uprawniona jest do wszczęcia postępowania, celem zbadania przez sąd proceduralnych i materialnych warunków istotnych z punktu widzenia „zgodności z prawem”, w rozumieniu art. 5 ust. 1, pozbawienia jej wolności (por. wyrok z 29 listopada 1988 w sprawie Brogan i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, *Series A* nr 154-B, s. 34, § 65). Mimo, iż nie zawsze konieczne jest, by procedura na podstawie art. 5 ust. 4 posiadała takie same gwarancje, jakie wymagane są na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji w odniesieniu do postępowania karnego lub cywilnego (por. wyrok z 12 maja 1992 w sprawie Megyeri przeciwko Niemcom, *Series A* nr 237-A, s. 11, § 22), musi ona mieć charakter sądowy i zapewnić gwarancje odpowiednie do rodzaju pozbawienia wolności. W przypadku osoby, której aresztowanie wchodzi w zakres art. 5 ust. 1 (c) niezbędna jest rozprawa (por. wyrok z 4 grudnia 1979 w sprawie Schiesser przeciwko Szwajcarii, *Series A* nr 34, s. 13, §§ 30-31, wyrok z 21 października 1986 w sprawie Sanchez-Reisse przeciwko Szwajcarii, *Series A* nr 107, s. 19, § 51, oraz wyrok z 13 lipca 1995 w sprawie Kampanis przeciwko Grecji, *Series A* nr 318-B, s. 45, § 47). W szczególności w postępowaniu, w którym rozpatrywane jest odwołanie się od nakazu aresztowania, musi być zapewniona „równość stron” pomiędzy prokuratorem i osobą aresztowaną (Nikolova przeciwko Bułgarii [G.C.], nr 31195/96, 25 marca 1999, § 59).

58. Trybunał odnotowuje przedstawioną przez Rząd informację o rozległych nowelizacjach ustawowych, które przyjęto w celu dostosowania do Konwencji polskiego Kodeksu postępowania karnego. Jednakże, zadaniem Trybunału jest ocena rzeczywistych okoliczności sprawy skarżącego.

59. Trybunał zauważa, że w niniejszej sprawie skarżący składał wnioski o zwolnienie, najpierw w nieokreślonym dniu, a później w dniach 25 maja, 11 i 28 sierpnia oraz w dniu 1 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi oddalił te wnioski w dniu 5 kwietnia 1994 r., w dwóch nieokreślonych dniach oraz w dniu 4 października 1994 r. Postanowienie wydane w dniu 4 października 1994 r. zostało, w związku z zażaleniem skarżącego, rozpoznane przez sąd wyższej instancji, który wydał swoje orzeczenie w dniu 25 października 1994 r.

60. Trybunał nie kwestionuje, że prawo - w swoim ówczesnym kształcie - nie uprawniało ani skarżącego, ani jego prawnika do udziału w posiedzeniu sądu odbytym w którymkolwiek z tych postępowań, w których sąd zbadał, czy jego aresztowanie było zgodne z prawem i pozostawało uzasadnione. Co więcej, przepisy prawa postępowania karnego, które miały zastosowanie, nie wymagały poinformowania ani skarżącego, ani jego prawnika o treści uzasadnienia wniosków prokuratora popierających aresztowanie skarżącego. W konsekwencji, skarżący nie miał żadnej możliwości ustosunkowania się do tych argumentów - czy to w formie kwestionowania ich bezpośrednio w sądzie, czy też w formie pisemnych wniosków, w celu podważenia przyczyn podanych przez organy ścigania w uzasadnieniu jego aresztowania. Jednocześnie Trybunał odnotowuje, że na podstawie stosowanych przepisów możliwa była obecność prokuratora na każdym z posiedzeń sądu, na których sąd badał zgodność z prawem aresztowania skarżącego. Odnotować również należy, że prokurator faktycznie raz skorzystał z tej możliwości, biorąc udział w posiedzeniu Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, w dniu 4 października 1994 r., kiedy ten badał wniosek skarżącego o zwolnienie z dnia 1 września 1994 r., podczas gdy ani skarżący, ani jego pełnomocnik nie byli obecni przed sądem.

61. Podsumowując, w świetle powyższych rozważań, Trybunał stwierdza, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

62. Art. 41 Konwencji przewiduje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

63. Skarżący domagał się kwoty 50 000 (pięćdziesięciu tysięcy) USD, w formie odszkodowania z tytułu szkód niemajątkowych poniesionych w rezultacie jego aresztowania, w szczególności takich, jak znaczne pogorszenie stanu zdrowia, spowodowane aresztowaniem.

64. Rząd uznał, że roszczenie skarżącego jest wygórowane i zwrócił się do Trybunału o orzeczenie, że stwierdzenie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie. Alternatywnie, Rząd zwrócił się do Trybunału o ocenę kwoty zadośćuczynienia na podstawie jego orzecznictwa w podobnych sprawach i z uwzględnieniem krajowych relacji ekonomicznych, takich jak siła nabywcza waluty krajowej oraz obowiązujące w Polsce minimalne wynagrodzenie brutto.

65. W odniesieniu do roszczenia z tytułu rzekomo poniesionej szkody w wyniku naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji, Trybunał przypomina, że w niektórych sprawach dotyczących naruszeń art. 5 ust. 3 i 4 przyznał skromne kwoty w odniesieniu do szkód niemajątkowych (por. wyrok z 25 kwietnia 1983 w sprawie Van Droogenbroeck przeciwko Belgii (art. 50), *Series A* nr 63, s. 7, § 13, oraz wyrok z 22 maja 1984 w sprawie De Jong, Baljet oraz Van den Brink przeciwko Niderlandom, *Series A* nr 77, s. 29, § 65). Jednakże w sprawach późniejszych zrezygnował z przyznawania jakichkolwiek kwot (por. wyrok z 26 maja 1988 w sprawie Pauwels przeciwko Belgii, *Series A* nr 135, s. 20, § 46; wyrok z 30 maja 1989 w sprawie Brogan i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (art. 50), *Series A* nr 152-B, s. 44-45, § 9; wyrok z 23 października 1990 w sprawie Huber przeciwko Szwajcarii, *Series A* nr 188, s. 19, § 46; wyrok z 12 grudnia 1991 w sprawie Toth przeciwko Austrii, *Series A* nr 224, s. 24, § 91; cytowany wyżej wyrok w sprawie Kampanis przeciwko Grecji, s. 49, § 66; Hood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu [G.C.], nr 27267/95, 18 lutego 1999, §§ 84-87; oraz sprawa Nikolova przeciwko Bułgarii cytowana wyżej, § 76, Niedbała przeciwko Polsce, nr 27915/95, § 89). W niektórych z tych wyroków, na przykład w sprawach Hood, Huber, Niedbała oraz Nikolova, Trybunał stwierdził, że zadośćuczynienie może być przyznane tylko w odniesieniu do szkód wynikających z pozbawienia wolności, których skarżący by nie poniósł, gdyby skorzystał z gwarancji proceduralnych art. 5 Konwencji i podsumował, w zależności od okoliczności, że stwierdzenie naruszenia stanowi wystarczające zadośćuczynienie w odniesieniu do poniesionych szkód niemajątkowych.

66. W niniejszej sprawie Trybunał nie może spekulować, czy skarżący byłby aresztowany, jeżeli poszanowane byłyby gwarancje proceduralne art. 5 ust. 4 w jego sprawie. W konsekwencji, Trybunał uznaje, że szkoda niemajątkowa jest odpowiednio naprawiona poprzez stwierdzenie naruszenia tego przepisu.

67. Trybunał uznaje ponadto, że w wyniku niezgodnego z przepisami art. 5 ust. 1 Konwencji aresztowania skarżący poniósł szkodę niemajątkową, która nie byłaby odpowiednio naprawiona poprzez stwierdzenie naruszenia (Baranowski przeciwko Polsce cytowany wyżej, § 82). Dlatego też, dokonując oceny na sprawiedliwych zasadach, Trybunał przyznaje skarżącemu 4 000 PLN.

B. Koszty i wydatki

68. Skarżący, któremu Trybunał przyznał pomoc prawną, nie domagał się zwrotu z tytułu jakichkolwiek kosztów lub wydatków w związku z postępowaniem.

69. Rząd zwrócił się do Trybunału o podjęcie decyzji w kwestii przyznania kosztów prawnych i wydatków w granicach, w jakich są one rzeczywiście i niezbędnie poniesione oraz są rozsądne, jeśli chodzi o kwotę, powołując się w tym względzie na wyrok Musiał przeciwko Polsce (Musiał przeciwko Polsce [G.C.], nr 24557/94, § 61).

70. Trybunał, mając na względzie fakt, że skarżący nie domagał się zwrotu swych kosztów prawnych, nie przyznaje kwot z tego tytułu.

C. Odsetki ustawowe

71. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa, stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku, wynosi 30% rocznie.

Z tych przyczyn, Trybunał jednomyślnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 1 Konwencji;
2. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji;
3. UZNAJE,
 - (a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy 4 000 (cztery tysiące) złotych z tytułu szkód niemajątkowych;
 - (b) że zwykłe odsetki, według rocznej stopy 30%, będą płatne od tej sumy, od wygaśnięcia powyższych trzech miesięcy do momentu zapłaty;
4. ODDALA w pozostałej części roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 9 stycznia 2001 r., na zasadach art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'Boyle
Kancierz

Elizabeth Palm
Przewodnicząca